

Sygn. akt: WZ 5/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Buliński

SSN Jan Bogdan Rychlicki

Protokolant : Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. T. C., w sprawie płk. J. A. i in., oskarżonych z art. 231 § 2 k.k. i in., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. zażalenia adw. A. J. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt .../13, w przedmiocie ukarania obrońcy karą porządkową

p o s t a n o w i ł

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. nałożył na obrońcę oskarżonego płk. J. A. – adw. A. J. karę porządkową w wysokości jednego tysiąca zł., ponieważ – jak wskazał w jednozdaniowym uzasadnieniu - „został prawidłowo zawiadomiony o terminie, jego obecność na całej rozprawie jest obowiązkowa i ponownie nie stawiał się o wyznaczonym czasie”.

Postanowienie to zaskarżył ukarany, wnosząc o jego uchylenie. W uzasadnieniu zażalenia stwierdził m.in., że w dniu 13 lutego 2014 r. wszedł na salę w kilka albo kilkanaście sekund po jej wywołaniu. Natomiast pierwszą czynnością Sądu było nałożenie na niego kary porządkowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W rozpoznawanej sprawie ani Wojskowy Sąd Okręgowy w P., ani skarżący, uzasadniając swoje stanowisko, nie odnieśli się do unormowania zawartego w art. 285 § 1a k.p.k., stanowiącego podstawę nałożenia na obrońcę kary porządkowej. Z jego treści natomiast wynika, że takie postąpienie jest możliwe w wypadkach szczególnych ze względu na ich wpływ na przebieg czynności. Z uwagi na to, że jest to przepis o charakterze represyjnym, przeto należy wyklądać go ściśle, wręcz zważając, co powoduje, iż nałożenie na obrońcę kary porządkowej może nastąpić, gdy bez należytego usprawiedliwienia nie stawiał się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie albo bez zezwolenia tego organu wydalil się z miejsca czynności przed jej zakończeniem, jeżeli zachowanie to miało wpływ na przebieg czynności.

W rozpoznawanej sprawie niestawiennictwo obrońcy na rozprawę lub wydalenie się z niej przed jej zakończeniem, w sytuacji, gdy jego obecność jest obowiązkowa niewątpliwie miałyby wpływ na jej przebieg, w istocie bowiem uniemożliwiłoby jej prowadzenie. I tak w rzeczywistości było na rozprawie w dniu 8 stycznia 2014 r., kiedy to jeszcze pół godziny po wyznaczonym terminie jej rozpoczęcia adwokat A. J. był nieobecny. Wówczas Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zmuszony był rozprawę odroczyć (aczkolwiek wystarczające było zarządzenie przerwy – uwaga SN), a o nieusprawiedliwionej nieobecności obrońcy i jej konsekwencjach zdecydował się zawiadomić Okręgową Radę Adwokacką w P.

Natomiast na rozprawę w dniu 13 lutego 2014 r. adw. A. J. przybył odrobinę spóźniony, przy czym spóźnienie to było na tyle niewielkie, że nie miało żadnego wpływu na jej przebieg, co wprost wynika z protokołu. Niezależnie bowiem od tego czy spóźnienie obrońcy wynosiło minutę, czy też trzy minuty, nie uniemożliwiło przeprowadzenia rozprawy w tym terminie. Tym samym nie było podstaw faktycznych pozwalających na nałożenie kary porządkowej.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie.

Na marginesie jedynie należy dodać, że wskazane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego nie jest wynikiem aprobowania okoliczności wskazanych w końcowej części uzasadnienia zażalenia. Niezależnie bowiem od tego czy postępowanie toczy się przed sądem wojskowym, czy powszechnym, wszyscy uczestnicy tego postępowania obowiązani są do punktualnego stawiennictwa w miejscu dokonywania czynności, bądź usprawiedliwienia we właściwej formie braku możliwości wywiązania się z tego obowiązku. Dotyczy to również adwokatów będących obrońcami lub pełnomocnikami stron.